ANDRZEJ JASTRZĘBSKI

ur. 1929; Łańcuchów

Miejsce i czas wydarzeń	Łańcuchów, II wojna światowa
Słowa kluczowe	II wojna światowa, Armia Czerwona, NKWD, czerwonoarmiści, Rosjanie

Wejście Rosjan do Łańcuchowa w 1939 roku

Powiem o wejściu Rosjan w 1939 roku. W 1939 roku weszły do Łańcuchowa oddziały Armii Czerwonej. Byli to młodzi chłopcy w szynelach długich do pół uda, poniżej kolana, koloru szarego. Karabiny często mieli na postronkach. W większości byli bardzo grzeczni, natomiast byli bardzo prymitywni. Prymityw ten objawiał się tym, że wielu przedmiotom się w ogóle dziwili. Były dla nich zaskakujące. Na przykład młynek do kawy stanowił przedmiot podziwu. Inne przedmioty również.

W tym czasie zjawiły się również inne oddziały Armii Czerwonej. Byli to prawdopodobnie enkawudziści, którzy mieli odrębne mundury, innego typu. Mieli czerwone kwadraciki na kołnierzach. I dziadek mówił, że byli bardzo wrogo ustosunkowani. Mało. Zdarzył się wypadek w naszym domu, że stało parę kufrów rodziny Niegolewskich, z poznańskiego, w których to kufrach były przechowywane zabytkowe przedmioty, między innymi pistolety skałkowe. Wojsko rosyjskie, no to akurat było NKWD, otworzyli kufry i po stwierdzeniu, że tam jest broń skałkowa, chcieli całą naszą rodzinę rozstrzelać, z uwagi, że była podstawa, że przechowujemy broń. Dopiero w wyniku obfitego poczęstunku władza radziecka odstąpiła od projektu rozstrzelania naszej rodziny.

Data i miejsce nagrania	2015-02-23, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Michał Krzyżanowski
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"